

Warszawa, listopad 2016 r.

prof. dr hab. sztuk teatralnych Stanisław Górka
Akademia Teatralna
im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie

Ocena dorobku artystycznego, pedagogicznego i naukowego
mgr. Mirosława Oczkosia
w związku z przewodem doktorskim
w dziedzinie sztuk teatralnych

Mgr Mirosław Oczkoś jest człowiekiem wielu profesji. Aktor, reżyser, scenarzysta, trener z zakresu autoprezentacji i komunikacji oraz mowy ciała. Wykładowca w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, Wyższej Szkole Bankowej w Gdańsku i na Uniwersytecie Łódzkim, członek Akademii Ekspertów Public Relations w zakresie wystąpień publicznych, konsultant marketingu politycznego oraz komentator wielu rozgłośni radiowych i telewizyjnych.

Mgr Oczkoś ukończył Wydział Aktorski Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi w 1994 roku, uzyskując tytuł magistra sztuki aktorskiej. W przedstawieniu dyplomowym pt. „Czerwone nosy” w reżyserii Włodzimierza Nurkowskiego wcielił się w rolę Scarrona. Częścią teoretyczną dyplomu była natomiast praca magisterska – książka zatytułowana „Abecadło mówienia”.

Działalność artystyczna

Tuż po ukończeniu studiów Mirosław Oczkoś został zaangażowany przez dyrektora Adama Hanuszkiewicza do Teatru Nowego w Warszawie, gdzie poza pracą aktorską w kolejnych spektaklach takich jak: „Dozwolone od lat 16-tu” na motywach "Dziadów" Mickiewicza”, „Piąty pokój, czyli tęsknota do dobrych obyczajów” Jeremiego Przybory i Jerzego Wasowskiego oraz „Lilla Weneda” Juliusza Słowackiego, podejmował się również asystentury przy produkcji kolejnych widowisk w tymże teatrze.

W 1996 r. zaangażował się na etat aktorski do Teatru Współczesnego we Wrocławiu, gdzie wcielił się w kilka bardzo ważnych ról: 1. Osipa w „Rewizorze” Mikołaja Gogola w reżyserii Siergieja Desnitskiego, 2. Miętusa w „Ferdynandzie” Witolda Gombrowicza w reżyserii Jacka Bunscha,

3. Wnuka w „Karolu” Sławomira Mrożka w reżyserii Zygmunta Bielawskiego. O rolach tych tak pisali wrocławscy recenzenci:

Jarosław Minalto w „W rosyjskiej szopce” w piśmie studentów środowiska wrocławskiego „Szermierz” (nr 2 /17, maj 1997):

„Świetnym komicznym uzupełnieniem Chlestakowa jest jego służący Osip Mirosława Oczkosia - jakby drugie, rozsądniejsze i trzeźwiej myślące „ja” tytułowego bohatera. Ktoś w rodzaju cwane go bodyguarda”.

Natomiast Konstancja Korecka w „Nowym Życiu” nr 9(276) wrzesień 1997 lakonicznie stwierdziła:

„Trafiona w dziesiątkę rola Mirosława Oczkosia”.

Tomasz Kapłon w recenzji „W okowach strachu” („Wiadomości Kulturalne”, nr 25 (161), 22 czerwca 1997):

„Z (...) ról wyróżnia się wyraźnie Mirosław Oczkoś jako Osip - sprytny jak na służącego przystało, dzielnie sekunduje swemu panu w wielkiej mistyfikacji”.

O roli Miętusa w Ferdydurke tak pisała Alina Sachanbińska w „Wieczorze Wrocławia” (nr 350532 z dnia 6 października 1997 r.):

„Szczególnie charakterystyczne i przekonujące postacie stworzyli (...) Mirosław Oczkoś - pełen temperamentu i ekspresji Miętus (...) brawurowo zagrana jest scena pojedynku na Miny między Miętusem (Mirosław Oczkoś) a Syfonem (Stefan Popkowski)”.

Tomasz Kapłon pisał tak:

„Znakomity jest Mirosław Oczkoś jako Miętus zafascynowany ludową prostotą”.

Roman Praszyński w recenzji „Gębusia” zamieszczonej w Gazecie Wrocławskiej (nr 31, 11 września 1997) tak ocenia rolę Oczkosia w tymże przedstawieniu:

„Barwną postacią jest Miętus, miłośnik parobka, którego wykreował Mirek Oczkoś”.

Rola wnuczka w „Karolu” Sławomira Mrożka tak została oceniona przez Alinę Sachanbińską w „Wieczorze Wrocławia” (nr 25/8391):

„Mirosław Oczkoś jako dowodzący całym polowaniem na Karola to bezwzględny, chamski,

pozbawiony wszelkich zahamowań, obcesowy Wnuczek”.

Nie dziwi zatem, że publiczność Wrocławia dostrzegła aktywność artystyczną Mirosława Oczkosia i w plebiscycie na najpopularniejszego aktora scen wrocławskich uhonorowała go Brązową Iglicą (w znakomitym towarzystwie aktora Teatru Współczesnego we Wrocławiu Krzysztofa Kulińskiego oraz Jolanty Góralczyk z Wrocławskiego Teatru Lalek).

Mgr Mirosław Oczkoś ma także w swoim dorobku artystycznym kilka reżyserii, wśród nich opracowanie dramaturgiczne i reżyserię sztuki Marka Bukowskiego „Ciałopalenie” w Teatrze Współczesnym we Wrocławiu w 1997 r.

W swej dwudziestodwuletniej karierze aktorskiej za sprawą talentu, dobrych męskich warunków i pracowitości mgr Oczkoś zagrał ponad czterdzieści mniejszych i większych ról w filmach i serialach telewizyjnych. Jedną z nich przyniosła mu medialną popularność i uznanie szerokiego kręgu widzów. Była to kultowa postać z serialu „Na Wspólnej” - Staszek Kopeć, romantyk o gołębim sercu, spokojnym usposobieniu, wzbudzający powszechną sympatię i uznanie telewidzów.

Mirosław Oczkoś jest również związany z dubbingiem – w swoim dorobku może się poszczycić kilkudziesięcioma postaciami i rolami.

Praktyka pedagogiczna i edukacyjna

W środowisku teatralnym pojawia się coraz więcej ambitnych i twórczych osobowości, które realizują się nie tylko w teatrze, filmie czy innych dziedzinach artystycznych, ale także w dyscyplinach pokrewnych, co uważam za niezwykle cenne i warte wsparcia. Osobowości takie mogą wnieść do dziedziny sztuk teatralnych wiele wartości pod względem naukowym. Jednostki takie należy wspierać i rozwijać. Mgr Mirosław Oczkoś to osobowość ambitna, dynamiczna i poszukująca, która nie ograniczyła się tylko do działań aktorskich, prac w teatrze i w filmie. Świadczy o tym podjęcie podyplomowych studiów na kierunku Public Relations w Kolegium Gospodarki Światowej w warszawskiej Szkole Głównej Handlowej. Po ich ukończeniu w 2001 r. Mirosław Oczkoś rozpoczął pracę pedagogiczną na SGH, którą kontynuuje do chwili obecnej.

W latach 2004-2006 pracował w Warszawskiej Szkole Filmowej jako nauczyciel głosu. Związany jest również z Wyższą Szkołą Bankową w Gdańsku, w której prowadzi zajęcia z występów publicznych, zachowań przed kamerą oraz wpływu technik aktorskich na odbiorców. Mirosław Oczkoś wykorzystuje wiedzę i umiejętności nabyte w Łódzkiej Szkole Filmowej na Wydziale Aktorskim, a także doświadczenie zawodowe w pracy ze studentami tych uczelni.

Bardzo cenię działalność edukacyjną mgr Mirosława Oczkosia. Warto również wspomnieć o spotkaniach i warsztatach z młodzieżą, prowadzonych przez niego w Strzegomiu – mieście, z którego pochodzi. Świadczy to nie tylko o szacunku i przywiązaniu do swojej „małej ojczyzny”, ale również o jego pasji pedagogicznej i potrzebie dzielenia się niezaprzeczalnie znaczącą wiedzą z młodym pokoleniem.

Oczkosia pasjonuje współczesność, a w szczególności polityka i zagadnienia związane z wystąpieniami publicznymi. Dar krytycznej obserwacji, umiejętność wychwytywania błędów w wystąpieniach publicznych, wyławianie niuansów mowy ciała połączone z korzystaniem z warsztatu aktorskiego i technik aktorskich zaowocowały wykorzystaniem ich na innych polach aktywności zawodowej. Doświadczenie, umiejętności i wiedza Oczkosia znajdują uznanie w szerokich kręgach ludzi biznesu oraz wśród polityków. Z jednej strony pracuje z wybitnymi osobistościami tychże środowisk, a z drugiej - potwierdza i umacnia swoją pozycję w mediach jako konsultant i znawca marketingu politycznego. W pracy trenerskiej Oczkoś opiera się na naukowej teorii C.G. Junga, zaś jako narzędzie służy mu model wypracowany przez Insight Discovery - „baza naukowa diagnozująca i opisująca indywidualny stan funkcjonowania oraz jego konsekwencje dla interakcji zachodzących pomiędzy jednostką, a jej środowiskiem zawodowym”.

Mgr Oczkoś ma wielkie zasługi w dziedzinie popularyzacji sztuki mówienia. Wydał cztery książki: „Abecadło Mówienia”, „Sztuka Poprawnej Wymowy czyli o Bełkotaniu i Faflunieniu”, „Paszczodźwięki - Mały poradnik dla wielkich mówców”, „Sztuka Mówienia Bez Bełkotania i Faflunienia”. Oczkoś adresuje swoje książki do wszystkich, którzy na codzień pracują głosem: biznesmenów, dziennikarzy, prezenterów radiowych i telewizyjnych, polityków, nauczycieli, aktorów, prawników i księży. Podnoszenie kultury słowa rozumie Oczkoś jako zdobywanie oraz rozszerzanie swojej wiedzy podstawowej z zakresu budowy i fizjologii aparatu mowy, jako bardzo proste ale skuteczne ćwiczenia usprawniające aparat mowy, jako znakomity dobór najlepszych w polszczyźnie i literaturze światowej tekstów wybitnych poetów, pisarzy i mówców, takich jak m. in.: Sokrates, Julian Tuwim, Tadeusz Boy-Żeleński, Winston Churchill, Wanda Chotomska, Agnieszka Osiecka, Marek Grechuta, Lech Wałęsa, Barack Obama.

Profesor Jan Miodek tak wypowiedział się na temat jednej z pierwszych książek Oczkosia:

„... O intelektualnym polocie i doskonałym opanowaniu warsztatowym autora świadczy też dobór tekstów artystycznych wspomagających dydaktycznie poszczególne ćwiczenia, niezadawalający stan współczesnego polskiego „pejzażu fonetycznego” z wielką radością każe powitać każdą próbę jego polepszenia. Praca Mirosława Oczkosia to społeczne zapotrzebowanie wypełnia z nawiązką, niech zatem służy wszystkim tym, którzy na polu retorycznym już działają i tym którzy się do tej roli dopiero przygotowują.” (Jan Miodek, Wrocław, 7 listopada 2014 r.)

Mirosław Oczkoś jako specjalista public relations w zakresie autoprezentacji i mowy ciała, a także konsultant marketingu politycznego wyróżnia się inteligencją, odwagą i celnością wypowiedzi, refleksem i zdolnością szybkiej analizy wypowiedzi publicznej, w szczególności rozpoznaniem znaków płynących z mowy ciała, a nade wszystko obiektywizmem w ocenie polityków, znajomością i rozeznaniami na rynku marketingu politycznego, a także dużą wiedzą polityczną.

Przedmiot przewodu

Jako dzieło artystyczne Mirosław Oczkoś zgłosił rolę Wykładowcy w monodramie z elementami improwizacji „Jakie zwierzę we mnie siedzi”. Jest to 40-minutowy spektakl napisany przez samego Mirosława Oczkosia w oparciu o badania Insight Discovery, wyreżyserowany przez Bogusława Semotiuka. Nie jest to klasyczny *one man show*. Reżyser spektaklu wraz z autorem-aktorem sięgnęli po bardzo atrakcyjną i popularną formę teatralną: *stand-up comedy*. Popularny w Ameryce gatunek jest niemal całkowitą improwizacją, natomiast Oczkoś napisał swój scenariusz w oparciu o mocne podstawy naukowe, o model i badania Insight Discovery, w które włącza elementy improwizacji. Rola jest zagrana błyskotliwie. Oczkoś - Wykładowca, wykonuje swoją rolę z temperamentem i wdziękiem, inteligentny wykład iskrzy się od humoru, swady i bezpośredniości. Prezentowany spektakl jest atrakcyjną formą dla współczesnego odbiorcy. Ma walory nie tylko poznawcze, ale i edukacyjne.

Przedstawienie oglądałem na nośniku CD, starannie przygotowanym od strony technicznej przez reżysera spektaklu, Bogusława Semotiuka. Fachowo sfilmował spektakl Tomasz Edelman, oświetlił Tomasz Stępnia, dźwiękowo opracował Robert Marczak, wzbogacił rysunkami Dariusz Romanowicz, a materiał zmontował Jacek Starczewski. Sama płyta CD jest gotowym i atrakcyjnym materiałem do prezentacji i rozpowszechniania.

Rozprawa doktorska Mirosława Oczkosia zatytułowana „Efekt Kennedy’ego. Indywidualny styl funkcjonowania ludzi czyli jak zachowania charyzmatyczne w tym środki wyrazu aktorskiego wpływają na różne typy osobowości, publiczność zgromadzoną na widowni i przed ekranem” jest wnikliwą i rzetelną analizą wystąpienia publicznego. Autor, bazując na swoim doświadczeniu aktorskim, reżyserskim, trenerskim, specjalisty od autoprezentacji i mowy ciała, wszechstronnie analizuje to zagadnienie stosując jako narzędzie środki wyrazu aktorskiego. Czy charyzmy można się nauczyć? To pytanie retoryczne. Sam autor w wywiadzie dla *dziennika.pl* przeprowadzonym 21 kwietnia 2015 r. przez Annę Sobańdę wyraził się tak:

"Charyzmy jako takiej nauczyć się nie da, ale zachowań charyzmatycznych (...) tak".

Oczkoś w sposób jasny, prosty, a jednocześnie dociekliwy próbuje odpowiedzieć na pytanie, jak usprawnić wystąpienie publiczne. Jego wyjaśnienia być może najbardziej adresowane są do polityków, ale refleksja nad tym zagadnieniem jest pouczająca dla wszystkich, którzy uprawiają działalność publiczną, w tym także dla aktorów i ludzi teatru. Szczegółowo analizując mowę ciała mgr Oczkoś zastanawia się „nad spójnością przekazu, czyli nad tym, czy to co mówimy jest jednakże z tym, co pokazuje nasze ciało.” Oceniając postawę ciała, zajmuje się w szczególności kontaktem wzrokowym (jakże ważnym w komunikowaniu się), mimiką twarzy, analizuje gesty dłoni, kontempluje zjawisko dystansu. W rozdziale „Głos jako narzędzie wywierania wpływu” umieścił kilka prostych wskazań, które ośmielam się nazwać Dekalogiem Oczkosia, zaś autor skomentował je następująco:

„Złota dziesiątka zachowań charyzmatycznych z uwzględnieniem mówienia, słuchania, oraz elementów psychologicznych (że o aktorstwie nie wspomnę):

1. Wiem, po co mówię i jaki cel chcę osiągnąć.
2. Kontroluję stan moich uczuć i emocji w czasie wystąpień.
3. Zwracam uwagę na wartość czasu słuchającego.
4. Interesuję się tym, jak jestem słuchany.
5. Mówię wyraźnie, zrozumiale i nie za szybko.
6. Podkreślam to, co najważniejsze w wypowiedzi.
7. Używam słów rodzimego pochodzenia.
8. Posługuję się przeważnie pojęciami konkretnymi, unikając abstrakcyjnych.
9. Potrafię trzymać się głównego wątku wypowiedzi.
10. Urozmaicam swoje wypowiedzi żartami, anegdotami, przykładami.“

Przytoczyłem tytuły podrozdziałów pracy doktorskiej Mirosława Oczkosia, aby zademonstrować, w jakim stylu napisana jest rozprawa. Jest ona syntetyczna, napisana językiem prostym, obrazowym, trafiającym do wyobraźni czytającego, a jej ważnym elementem jest poczucie humoru. W rozdziale „Jak góry przenosić. Metafora jako instrument wpływu w zachowaniach charyzmatycznych” autor przytacza przykłady figur retorycznych, a więc tego, co dostarcza nam narzędzi umożliwiających konstruowanie wypowiedzi, czy też wystąpienia publicznego.

Rozprawa, będąc swoistym studium badawczym, jest przede wszystkim pracą warsztatową, uzasadnioną praktycznie, bardzo przydatną nie tylko dla polityków, ale również dla wszystkich, którzy zawodowo trudnią się i mają do czynienia z wystąpieniami publicznymi. Wskazane byłoby, aby praca ta została opublikowana, tak jak poprzednie książki Mirosława Oczkosia.

Konkluzja

Biorąc pod uwagę osiągnięcia artystyczne, ze szczególnym uwzględnieniem roli Wykładowcy w monodramie „Jakie zwierzę we mnie siedzi”, wartościową rozprawę doktorską „Efekt Kennedy’ego (indywidualny styl funkcjonowania ludzi) czyli jak zachowania charyzmatyczne, w tym środki wyrazu aktorskiego, wpływają na różne typy osobowości, publiczność zgromadzoną na widowni i przed ekranem” oraz twórczą pracę pedagogiczną, wnoszę o dopuszczenie magistra Mirosława Oczkosia do publicznej obrony.

prof. dr hab. sztuk teatralnych Stanisław Górka

